

W 2011 r. Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych rozstrzygnął sprawę *Brown v. Plata*, której przedmiotem było przeludnienie w kalifornijskich zakładach karnych oraz niewłaściwe traktowanie osadzonych mających problemy zdrowotne. Uzasadnienie decyzji, którą podjął Sąd, wyróżniał pewien szczególny aspekt – w załączniku do niego zostały zamieszczone trzy czarno-białe zdjęcia. Dwa z nich przedstawiały przeludnione pomieszczenia w dwóch kalifornijskich więzieniach, natomiast trzecie zdjęcie przedstawiało dwie małe klatki zbudowane z siatki drucianej, w których przetrzymywani byli więźniowie podczas kryzysu psychicznego. W uzasadnieniu decyzji sędzia Kennedy w niewielkim stopniu odniósł się do załączonych przez siebie zdjęć, natomiast sędziowie przedstawiający zdanie odrębne w sprawie w żaden sposób do nich nie nawiązali, dlatego też wykorzystanie tych materiałów pozostawia wiele wątpliwości. Jaki był cel dodania ich do uzasadnienia? Czy celem było zobrazowanie dramatycznej sytuacji więźniów, a tym samym wzmocnienie siły argumentu sędziego co do podjętej decyzji. Czy zdjęcia te pochodzą z materiału dowodowego, a jeśli tak, to czy są reprezentatywne dla innych zdjęć w nim zawartych? Czemu zdjęcia są czarno-białe? Czy przedstawione na nich pomieszczenia są reprezentatywne dla wszystkich zakładów karnych, których dotyczyła sprawa? Czemu w tak niewielkim stopniu sędzia odnosi się do zamieszczonych przez siebie zdjęć? Czy powodem jest przekonanie, że ich treść nie budzi wątpliwości i mówią one same za siebie?

Powyższy przykład ilustruje podjęty w projekcie problem, którym jest zbadanie kontrowersyjnej praktyki wykorzystywania różnych nietekstualnych elementów w uzasadnieniach sądowych. Uzasadnienie sądowe – dokument, w którym przedstawione są źródła i racje przemawiające za podjętymi w określonej sprawie decyzjami – tradycyjnie ma niemal wyłącznie tekstowy charakter. Jednak kwestia tego, jak uzasadnienia będą wyglądały w przyszłości jest otwarta, ponieważ coraz częściej zdarzają się sytuacje podobne do opisanej powyżej, w których sędziowie decydują się na umieszczenie w uzasadnieniu zdjęć, filmów, prezentacji multimedialnych, czy map. Podstawowym celem projektu jest zinterpretowanie tej praktyki w kontekście zachodzących współcześnie przemian kulturowych. Filozofowie i badacze społeczni wskazują, że wraz z rozwojem technologicznym, obraz jako narzędzie komunikacji ma coraz większe znaczenie. Prognozuje się, że tendencja ta będzie dotyczyć również uzasadnień sądowych. Zdjęcia, filmy, czy prezentacje multimedialne mogą coraz częściej stawać się elementem argumentacji sędziego. Jednak stosunkowa nowość tego zjawiska przesądza o tym, że jest ono dotąd słabo opracowane. Co więcej niemal brak jest standardów realizacji tej praktyki. W kontraście do tej sytuacji ilość dylematów, jakie tworzy wykorzystywanie nietekstualnych elementów w uzasadnieniach jest bardzo duża. Dotyczą one między innymi kwestii interpretacyjnych, perswazyjnej roli obrazu w argumentowaniu, czy też źródła elementów nietekstualnych w uzasadnieniu, gdyż zwykle jest nim materiał dowodowy, ale zdarza się również, że sędziowie pobierają te elementy z Internetu bądź sami je tworzą. Planowane w projekcie badania obejmą zatem opracowanie teoretycznego kontekstu tej praktyki, systematyzację wiedzy na jej temat, analizę różnorodnych problemów, które ona powoduje, a także jej ocenę, dokonaną dzięki analizie argumentów obecnych w literaturze oraz wywiadom przeprowadzonym z sędziami. Celem projektu będzie ustalenie, czy biorąc pod uwagę różne aspekty zjawiska wykorzystywania materiałów wizualnych w uzasadnieniach sądowych może ono być zaakceptowane jako wartościowa – w pewnych sytuacjach – praktyka prawna, czy też należy postulować powrót do w pełni tekstualnej formuły uzasadnień. Odpowiedź na to pytanie pozwala na włączenie projektu w szeroką debatę nad przyszłym kształtem prawa i umożliwia zajęcie stanowiska w kwestii tego, czy prawo powinno być otwarte na zachodzące w kulturze przemiany.